



Gazeta

KRASNOBRODZKA

6/90



26.V.

WYBIERAMY RADNYCH

Art.23. Radny reprezentuje wyborców, utrzymuje stałą, więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, przyjmuje zgłaszane postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia.

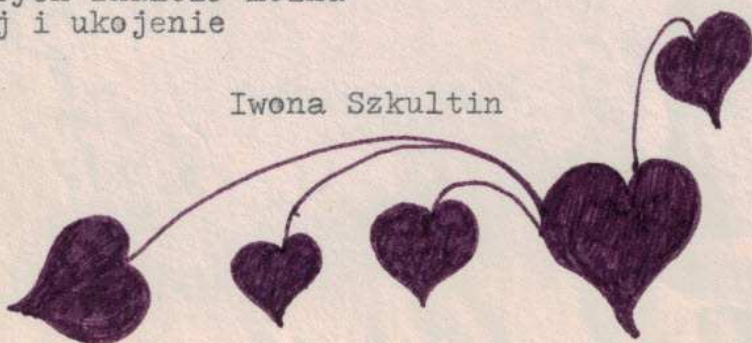
Art. 24. Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy i jej organów oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany.

USTAWA O SAMORZĄDZIE TERYTORIALNYM z dn. 8 marca 1990r.

M A T K A

zamknęłam swój świat powiekami
w oku zatrzymałam obraz
przez ścianę mgły i dymu
widnieje sylwetka Tej
która powołała mnie do istnienia
kochała mnie gdy byłam
zlepkiem komórek
i kocha mnie gdy jestem
prawie dorosłym człowiekiem
gdy stanę wreszcie przed drzwiami
z napisem „dojrzałe życie”
nie będę wiedziała dokąd mam iść
czy odejść całkiem w mrok
czy też odważyć się na zbliżenie
choćby jednym krokiem
do egoistycznego świata
który nie zna prawdziwej miłości
ale
przez całe życie powracała będę do Tej której
czołgo - jest księgą mądrości
oczy - oceany szczerości i prawdy
ręce - nieskończone źródła dobra
ramiona - wrota rajskie
w których znaleźć można
spokój i ukojenie

Iwona Szkultin



Wszystkim **MATKOM**
i **DZIECIOM**
z okazji **ICH ŚWIĄT**
najserdeczniejsze
życzenia samych
jasnych dni życzy

REDAKCJA



W telefonizacji drgnęło...

W Krasnobrodzie wielka radość: zakładają telefony!

Jeszcze latem ubiegłego roku położono rury do przeprowadzenia kabli pod ziemią i wykonano studzienki. Od dnia 1 lutego tego roku zamiast zamawiać rozmowy u telefonistki, dotychczasowi abonenci zaczęli wykręcać numery na własnych aparatach.

Ale okazuje się, że „Ktoś” -(kto?) - wykreślił nam jeszcze lepszy numer. Otóż tzw. pocztą pantoflową - bo oficjalnie nikt mieszkańców nie informował - szły wiadomości, że wreszcie będziemy mieli połączenie z całym światem, bo Krasnobrodowi przydzielono nowoczesną centralę telefoniczną. Powiało wielkim światem! Tak, tylko że dla Krasnobrodu „świat” ograniczył się do Tomaszowa Lubelskiego, z którym łączymy się bezpośrednio oraz do Zamościa, Lublina, do których to miast wykręcamy numery kierunkowe.

I tu właśnie koniec radości, bo np. do pobliskiego Bondyrza musimy łączyć się przez Tomaszów zamawiając rozmowę w międzymiastowej.

Dlaczego tak się stało? Otóż znowu tajemniczy „Ktoś” zdecydował, że połączenie nas do linii międzynarodowej przebiegającej przez pobliską Jacnię będzie za drogie. Tylko że nikt nie pytał dotychczasowych i przyszłych użytkowników telefonów, czy nie woleliby zapłacić nieco drożej, lub na własny koszt wykonać wykop do Jacni niż korzystać z przestarzałych łączności.

I sprawa druga: Położenie kabli podziemnych dawało nadzieję na zlikwidowanie telefonicznej pajęczynki nad Krasnobrodem. Wydawało się, że znikną słupy, nie będzie zrywania nisko nad ulicą zawieszonych kabli przez wysokie pojazdy, które od czasu do czasu pojawiają się na naszych drogach. (Tak stało się na ulicy Kościuszki na zakręcie obok p. Korgi). A tymczasem pojawiają się nowe słupy i pajęczynka rośnie.

Włożono tyle pieniędzy w „unowocześnienie” telekomunikacji w Krasnobrodzie i okazało się, że nadal jesteśmy „za Murzynami”.

Jest takie powiedzenie: „Kogo stać na konia, tego i na uzdę”. Coś mi się zdaje, że tego konika kupiono bez uzdy.

(M.O.)

3 maja



Msza św. z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.



Przemarsz pod figurę upamiętniającą to historyczne wydarzenie.



Członkowie K.O. składają kwiaty pod figurą.

WYCIĄG Z PROGRAMU WYBORCZEGO
GMINNEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO "SOLIDARNOSC" W KRASNOBRODZIE

W oparciu o dyskusję członków Komitetu i mieszkańców gminy Krasnobród stworzony został program będący odzwierciedleniem najpilniejszych potrzeb. Jesteśmy przekonani, że większość z tych zamierzeń ze względu na pilność zostanie ukończona w okresie najbliższych czterech lat kadencji Rady. Zdajemy sobie także sprawę z tego, że niektóre z nich wymagające dłuższego okresu realizacji zostaną przy pełnym zaangażowaniu społeczeństwa jedynie rozpoczęte. Przedstawiamy tutaj najistotniejsze elementy naszego programu.

1. ROLNICTWO

- stworzyć warunki do budowy drobnych zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego w oparciu o produkcję rolną gminy;
- zadbać o rozwój doradztwa rolniczego;

2. OSWIATA

- stworzyć warunki socjalno-bytowe i finansowe, które zachęcą do podjęcia pracy nauczycieli języków zachodnioeuropejskich i innych potrzebnych specjalistów;
- wykonać niezbędne remonty w tych budynkach szkolnych, których stan techniczny jest bardzo zły;

3. KULTURA

- zadbać o pełne wykorzystanie bazy lokalowej poprzez utworzenie nowej Rady Kultury, w skład której wejdą ludzie będący siłą napędową i doradczą prowadzonej działalności kulturalnej;

4. TURYSTYKA

- utworzyć lokalne krasnobrodzkie przedsiębiorstwo turystyczne /w formie spółki, spółdzielni, itp./ obejmujące swoją działalnością bazę lokalową, gastronomiczną, przewodnictwo turystyczne, informację, reklamę itp. - pozwalające zatrzymać większość dochodów /podatków/ odprowadzanych przez gminę;

5. HANDEL I USŁUGI

- wybudować nowe funkcjonalne targowisko w Krasnobrodzie;
- stworzyć preferencje dla handlu, rzemiosła i usług prywatnych /np: sprzedaż, dzierżawa terenu, ulgi podatkowe/;

6. BUDOWNICTWO

- opracować nowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy uwzględniając potrzeby mieszkańców ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa indywidualnego;
- doprowadzić do remontu nawierzchni ulic i dróg;

7. OCHRONA ŚRODOWISKA

- doprowadzić do budowy oczyszczalni ścieków wraz z systemem kanałów kolektatorów;
- przystąpić do gazyfikacji gminy;
- przeprowadzić zakup i sprzedaż pojemników na śmieci właścicielom prywatnych posesji oraz włączyć sektor prywatny do gospodarki komunalnej w celu stworzenia konkurencyjności świadczonych usług.

ZJAZD KSIĘŻY

Dnia 20 kwietnia br. odbył się zjazd księży z południowo-wschodniego regionu diecezjalnego 7 dekanatów dotyczący Diecezjalnego Kongresu Różańcowego.

W zjeździe uczestniczyło 120 księży. Wygłoszono 4 referaty. Ojciec Sz. Niezgoda: "Formy modlitwy różańcowej", J.E. Ks. bp prof. B. Pylak: "Różaniec, jego natura oraz wartości modlitwy różańcowej", J.E. Ks. bp J. Śrutwa: "Tajemnica orędzia fatimskiego", Kustosz miejscowego sanktuarium Ks. prałat R. Marszałec: "Realizacja i przebieg Kongresu Różańcowego".

Kol. Stanisławowi Kawce i Jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ż O N Y

składają koleżanki i koledzy z Komitetu Obywatelskiego w Krasnobrodzie

Z KART PRZESZŁOŚCI

Do sporządzenia notatki o Krasnobrodzie posłużył mi „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”, wydany w Warszawie w 1883 roku. Wiadomości o Krasnobrodzie znajdują się w nim w tomie IV na str. 634-635. Przytaczam tutaj oryginalną, czasami trochę niezrozumiałą pisownię z końca XIX wieku, praktycznie bez żadnych zmian, z pewnymi tylko skrótami:

„KRASNOBROD - dawniej miasto, obecnie na osadę zamienione, powiat zamojski /.../, odległe od stacji pocztowej Zwierzyniec wiorst 16, od Zamościa wiorst 16, /.../, Lublina 84, od Warszawy 252. Krasnobród leży na lewym brzegu Wieprza w dolinie, otoczony górami pokrytymi lasami sosnowymi i jodłowymi /.../ Bezpośrednia komunikacja z okolicą /jest/ utrudniona przez góry otaczające, w których znajdują się łomy kamienia piaskowego ziarnistego. Rozległość ogólna gruntów miejskich 645 morgów. Ulic cztery: Klasztorna, Józefowska, Ciotuszańska i Hutecka. Rynek zbudowany w czworobok, część mieszkańców rolników mieszka za obrębem miasta na przedmieściach zwanych Piasek od południa i Nowa Osada od północy. Miasto i przedmieścia piaszyste, niebrukowane, wiosny i jesieni błotniste. Domów murowanych 10, drewnianych 153, ludności w 1827 r. 973, w 1860 roku było 1268 w tem chrześcijan 782, Żydów 486. Podług zajęć: rolników 41, szewców 3, krawców 2, rzeźników 18, piekarzów 6, kramarzów i handlarzy 14, tkaczy 3, zdunów 2, blacharz 1, mularzów 2, szynkarzy i handlarzy solą 12. Obecnie tj. /w 1881/ 1602 mieszkańców /558 rzymskich katolików, 1039 izraelitów, 5 rusinów/. Jarmarków jest rocznie 6 we wtorki, oraz targi niedzielne, na które ludność okoliczna dostawia zboże, bydło, trzodę w średniej ilości. Cechów nigdy w Krasnobrodzie nie było. Uprzednie był magistrat, a teraz urząd wójta gminy. Zajęcia ludności chrześcijańskiej przeważnie rolnicze, Żydzi zaś oddają się handlowi, rzemiosłom zostającym w stanie niskimi przemysłowi, zastosowanym do miejscowych potrzeb, może zajęcia przy nowo otworzonej w 1879 roku fabryce kafla na Podzamczu /.../ rozbudzą chęć przemysłu. Jest tu szkołka elementarna, do której dzieci,

stąd stan oświaty jest nadzwyczaj niski. Krasnobród pamiętny jest wyłączeniem szarańczy, naleciałej tu w jesieni 1860 r. z Galicji, zniszczone bowiem w Krasnobrodzie i jego okolicach żywej /szarańczy/ korcy 656 i jaj /szarańczy/ garnicy 555 ...” cnd.

Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” Warszawa 1883 Tom IV strony 634-635 Reprint - Warszawa 1976 r. Opracował Sylwester Pakuła

KACZORKA - Kaczorki, wieś i folwark, powiat zamojski, gmina i parafia Krasnobród, poczta w Zamościu. Odległy 28 wiorst na południe od Zamościa, 6 wiorst od Krasnobrodu, przy trakcie ze Zwierzynca do Tomaszowa. Leży w pięknej, malowniczej dolinie leśnej, nad rzeką przepływającą żyzne łąki. W lasach sąsiednich, bogatych w budulcowe drzewo, jest kilka maziarni, wyrabiających smołę. Oprócz sośniny znajduje się tu wiele buków, brzoź i grabów. Ludność przeważnie trudni się rolnictwem i hodowlą bydła. W 1826 r. było tu 20 domów i 159 mieszkańców i wtedy Kaczorka należała do parafii Sucha Wola. Obecnie liczy 16 domów, do 400 mieszkańców, w tem 116 katolików, 252 morgi obszaru. Tom III s. 656.

JACNIA - wieś i folwark, powiat zamojski, gmina Podklasztor, parafia Krasnobród. Leży wśród lasów na południe od Zamościa o wiorst 20, obecnie liczy domów dworskich 1, włościańskich 43, mieszkańców katolików 283, razem 294 dusz, obszaru włościańskiego 855 morg, gleba piaszczysta, dworski zaś obszar zaliczony do majątku Krasnobród. Tom III s. 359.



wieści z gminy

Listy • Listy • Listy

FLORIAN

06 maja strażacy świętowali uroczystość swego patrona. Rozpoczęła się ona Mszą św. Następnie w pełnej gali z orkiestrą strażacy przemaszerowali główną ulicą Krasnobrodu. Najbardziej zasłużeni otrzymali odznaczenia.

AJENT

Tadeusz Kurantowicz s. Józefa został szczęśliwym agentem wytwórni wód gazowanych, której to wytwórni pozbył się /czasowo/ miejscowy GS. Nowemu agentowi życzymy wielu spragnionych turystów.

OSWIATA - RESZTA ŚWIATA

03 maja br. na miejscowym stadionie rozegrany został mecz między pracownikami oświaty a przedstawicielami pozostałych zakładów pracy w Krasnobrodzie. Po zaciętej walce mecz zakończył się sprawiedliwym remisem 3:3. Bramki nauczycieli bronili z wielkim poświęceniem p. G. Paszko, a strzałami na tę bramkę popisał się p.A. Dziuba grający po stronie "Reszty świata". Brawo! Mamy nadzieję, że zawodnikami zainteresują się wkrótce renomowane firmy piłkarskie.

PRYMICJA

05 maja br. święcenia kapłańskie w Ołtarzewie otrzymał diakon Aleksander Gajewski z Krasnobrodu. 20 maja w Krasnobrodzie odprawiona została przez nowowyświęconego kapłana uroczysta Msza Św. przymicyjna

W CZYM IMIENIU ?

Po wypowiedzi Naczelnika Gminy na sesji GRN w dniu 08.04.1990 r. czuję się oskarżony o to, że starania moje o pozwolenie na budowę domu na własnej działce w pobliżu Kaplicy Objawień będzie stanowić zagrożenie dla wiary. /!/
W związku z tym pragnę - w sposób jaki potrafię - przedstawić fakty i swoją o nich opinię.

Ponieważ nasze starania od 1984 r. o uzyskanie zezwolenia na budowę domu mieszkalnego na własnej działce nie przyniosły pozytywnych efektów, a także starania o otrzymanie działki z PFZ w Podklasztorze nie dawały również żadnej nadziei na jej uzyskanie, zdecydowałem się budować na własnej działce. Zanim zdecydowałem się na tę budowę, zasięgnąłem kilku informacji:

- 1/ u miejscowego ks. proboszcza, który stwierdził, że bardzo by się cieszył, że my jako opiekunowie kaplicy moglibyśmy tu mieszkać, że nie będzie stawał przeszkód, co później potwierdził nam pisemnym oświadczeniem;
- 2/ w biurze planowania przestrzennego i PKZ-ów - poświadczono, że będzie to możliwe;
- 3/ w oddziale ochrony środowiska naturalnego - okazało się, że w świetle obowiązujących przepisów - nie będzie przeszkód;
- 4/ w "Sanepidzie" - nie ma takich wymogów, których by nie można było spełnić i rozwiązać sprawy technicznie.

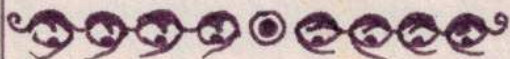
Według ich informacji wykonanie szamba hermetycznego w pełni gwarantuje zabezpieczenie ścieków, a gdyby nawet komuś to nie wystarczyło, to można zbiornik na ścieki wyprowadzić na dalszą odległość.

Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że jest przewidziana kanalizacja ścieków, a także fakt, że takie rozwiązanie jest dla nas najkorzystniejsze, gdyż pozwoli prowadzić gospodarstwo, wykorzystując istniejące budynki gospodarcze znajdujące się w pobliżu, począłem starania o uzyskanie zezwolenia.

Dotychczas doczekałem się jedynie stwierdzenia p. Naczelnika, że nie może nam umożliwić budowy na własnej działce, bo co by inni powiedzieli, którzy dłużej niż my starają się o budowę również na własnych działkach i też bez skutku.

W tej sytuacji zdecydowałem się na samowolną budowę - bez zezwolenia. Po rozpoczęciu budowy rozpętano przeciwko nam całą kampanię, po której to radny p. Kusz zaproponował szybkie i korzystne załatwienie nam działki z PFZ w Podklasztorze, na co przystaliśmy. Niniejsza sprawa była poruszana na Prezydium GRN dnia 02.06.1989 r, o czym poinformował mnie p. Kusz i skierował do p. Naczelnika. Naczelnik jednak zapewnił, że żadnej działki nie da i będzie mnie gonił z Urzędu Gminy jako intruza.

Po moich interwencjach w województwie i przeciąg dalszy na str. 6



Listy • Listy • Listy

ciąg dalszy ze str. 5

prowadzonej kontroli otrzymałem ustne jak i pisemne zapewnienia z określeniem terminu otrzymania działki z PFZ w Podklasztorze.

Wydział Budownictwa i Planowania Przestrzennego poinformował mnie jednak, że na działce, na której rozpocząłem budowę, nie mogę uzyskać zezwolenia, bo są temu przeciwni radni GRN i ks. proboszcz, więc oni jako urzędnicy w tej sprawie nic nie mogą zrobić. Zapewnienia o przyznaniu nam z PFZ nie zostały spełnione, na swojej budować nam nie wolno, w rezultacie zostaliśmy narażeni na wielomilionowe straty. W tej sytuacji ze swoją sprawą zwróciłem się pisemnie dnia 08.04.1990 r. do GRN w Krasnobrodzie podczas sesji rady. Z wyjaśnienia naczelnika wynika, że to oni - urzędnicy są przeciwni i powinien być przeciwko naszej budowie każdy wierzący. Nie znam takich słów, które by w pełni oddawały bezsens postępowania urzędu w stosunku do mojej rodziny. Kiedyś niby to w obronie wiary i dla szerzenia jej powstał Zakon Krzyżowy im. NMP, który wykorzystując poparcie dla pięknych haseł, poszerzał swoje imperium napadając, grabiąc i niszcząc dorobek ludzi wierzących. Dzisiaj podobnie przeciwko nam - ludziom wierzącym - występują urzędnicy, chcąc nas opiekunów kaplicy odpędzić od niej, niszcząc zarazem naszą pracę, dorobek i wysiłki, pozbawiając nas normalnych warunków do życia. Czy Matka Boża potrzebuje takich obrońców?

Dlaczego p. Naczelnik **każe** nam czekać na innego naczelnika, który być może umożliwi nam budowę, bo on tego nie robi? Dlaczego traktuje mnie jak intruza i odradza mi wniesienie na sesję GRN mojej sprawy „bo będzie wielki protest radnych” przeciwko naszej budowie. Faktycznie żadnego protestu radnych nie było. A w takim razie: Kto z radnych jest przeciwny naszej budowie? - Kto tak poinformował urzędników z województwa? Czy tak wygląda pomoc i zachęta dla młodych ludzi pragnących prowadzić gospodarstwo rolne? Czy propozycja p. Naczelnika, abyśmy budowali dom na Podzamku - dla nas posiadających gospodarstwo i budynki gospodarcze na Turzyńcu - może być uważana za spełnienie urzędniczego obowiązku?

Kto i dlaczego oraz jakim prawem zabrania mi normalnie żyć i pracować na własnej ziemi? I w czyim imieniu to robi?

Borek Ryszard

GAZETA KRASNOBRODZKA - pismo Gminnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Krasnobrodzie. Ukazuje się nieregularnie. Redaguje zespół w składzie: Gałan Renata, Jadwiga Gałka, Kazimierz Gęśla /kolportaż/, Robert Gmyz /red. nacz./ Cios Jerzy, Maria Olszewska /korekta/, Janusz Oś /szata graficzna/, Pasieczny Marek /druk/, Marek Pawluk, Józef Wryszcz, Zub Barbara /red. tech./, Członkowie redakcji pełnią dyżur w siedzibie GK „S” w Krasnobrodzie /Podcienia/ w każdy wtorek od godz. 9-10. Kontakt z redakcją: Robert Gmyz, Krasnobród ul. Lelewela tel. 77-64. Prosimy o nadsyłanie do nas opinii, listów, bądź gotowych artykułów. Przyjmujemy ogłoszenia i reklamy. Zapraszamy wszystkich do współpracy. Gazeta Krasnobrodzka stale do nabycia: Krasnobród - Gminna Biblioteka Publiczna, Sklep z pieczywem p. Mariusza Kurantowicza. Zamość - Antykwariat Wydawnictw Niezależnych.

rozmożony podsluchane

z notatnika Notatnika

ogłaszam konkurs na absurdalny dowcip; laureat przyzna mi nagrodę; dowcip pierwszy - dlaczego w Porażu jest suche dno w rzece? - bo woda tam tak szybko płynie, że nie zdąży zmoczyć dna /?/ czekam na drugi ...

Notatnik

myśli ukrezione

FUNDUSZ wspierania GAZETY KRASNOBRODZKIEJ - Zwracamy się z prośbą do instytucji, zakładów pracy, rzemiosła i osób prywatnych Krasnobrodu, a także wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie naszej gazety. Nie posiadamy żadnych funduszy oprócz własnej kieszeni. DZIĘKUJEMY ZA WPŁATY: Bezimiennie - 40 tys.

Bezimiennie - 20 tys. Rybicki Tedeusz - 20 tys. Olszewski Tadeusz - 10 tys. Żukowska Anna - 20 tys. Mierzwa Maria - 5 tys. Bezimiennie - 10 tys. GS - 100 tys. WSBW - 30 tys.

MIĘDZY NAMI JASKINIOWCAMI...



GAZETA MŁODZIEŻOWA NR 1.

"Kto nie może złożyć swego świata,
tam żyje z dnia na dzień,
nawet się nie domyśla,
że go nie ma"
Jadusz Różewicz

KRASNOBRÓD
1990.04.

Czesć!

Na początku chcielibyśmy przedstawić cel tegoż pismka. Jest ono zupełnie niezależne, niecenzurowane i nie związane z żadną polityką. Chcemy poruszać sprawy młodzieży krasnobrodzkiej. Chcemy również aby było ono twierzone przez jak najszerszy krąg młodych ludzi o różnych zainteresowaniach. Pragniemy przekazywać nasze opinie i odczucia dotyczące zarówno spraw związanych bezpośrednio ze środowiskiem krasnobrodzkim jak też bardziej osobiste. Odważnych, którzy chcieliby wziąć udział w tej zabawie prosimy o KONTAKT.

"JASKINIOWCY"

OPINIE, RECENZJE, ROZMYSLANIA...

Trudno mi po dwugodzinnym wegetowaniu w BOK-u zebrać się w sobie a napisać coś o tym, co się tam dzieje - tym bardziej. Wyobraźmy sobie niewielki tzw. biletowicz, który również dobrze można nazwać gminną wzdralnicą, zapelnioną prawie po brzegi młodzieżą. Młodzież starszą, młodszą i nawet tą najmłodszą. Wzruszy niedra mówici tułanami dymu z petów i albo grają w (...), albo bezcelowo gapią się jedni na drugich. Dobrze, że utworzono

choć tę mini-kamiankę to przydamy jest czym żeby zająć. Cała ta masa istnień ludzkich zaczyna "wlec", gdy ktoś przyniesie jakiegoś kasetę video. Wówczas wzruszy "biórą się za ogłodzenie". Wiele ludzi pyta: "Po co to lezie do tej kultury?" Po co to siedzieć tam tyle i to bezczynnie? "Ale czy ktoś pomyślał o tym również z innej strony? Gdzie ta cała młodzież ma pójść? Coś mamy zrobić z naszym wolnym czasem? Można tylko posiedzieć na murkach w naszym środowisku lub porozmawiać się "kwiecistymi" zielami wody tutejszych kulewów. Coś jeszcze można zrobić w Krasnobrodzie? Można pójść do kina, posiedzieć na "pobogryzanych" fotelach i pogapić się w ekran. I to jest chyba najlepsze jak dotąd wyjście. Czasem można odwiedzić dolne kondygnacje BOK-u, tam pójść do dybloteki. Sytuacja trochę się zmieniła w czasie sezonu turystycznego. Można wówczas pójść na "Pszczółkę", ewentualnie na "Chetm". Jedynakże te punkty naszej rozrywki są z kolei niezwykle widziane

przez szanowną starszyzną krasnobrodzką. A przecież nie wzięłyśmy idę z myślą, żeby "popić i porozrabiać".

Ciągle mawiała się ma młodzież: "O! ten to taki... a ta to taka" ale dlaczego tak niewielu ludzi zainteresowało się tą młodzieżą? Skonczyły się czasy, gdy młodzi ludzie kowili się na potamicówkach urządzonych na deski pod kaciągą obdwaną medycyną doktora swych rodziców? Być może były to weselsze czasy. Ale minęły!

Nie można też kwitować obecnej młodzieży stwierdzeniem, że "to zbierawiska Tajdaków, pifaków i nierobów", że "to nie to, co kiedyś, my byliśmy inni!.."

A my? Coż my? Wtoczymy się po ulicach albo przesiadujemy godzinami w BOK-u. Wielu nie zastanawia dłużej mamy tyle wolnego czasu? A zapadła się!..

Zapadła! W końcu jesteśmy młodzieżą i mamy mnóstwo pokus, którym cięlibyśmy dać połowę siły. Chcemy się angażować, żeby wspólnie coś stworzyć.

Dowodem jest choćby ta gazetka czy też zorganizowany dn. 06.03.90 wieczorek poświęcony narkomanii. Potrzebujemy też zaangażowania innych. A więc ludzie, obudźcie się. Czas najwyższy, aby w tym otulonym strasnobrodzie coś się wreszcie działo. Razem możemy wszystko.

PS Zachęcamy naszych miejscowych przedstawicieli TUR-u (Stowarzyszenie Uczniów Rurek) do rozpoczęcia pracy nad nowo udostępnionym programem na podklasztorze.

FRIDA

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Gmyz A., Gmyz A., Tarłowska J., Cisek P.

KACIK POEZJI



My z drugiej połowy XX w.
rozbijający atomy
zdobywcy księżyca
wytwarzimy nie miękki gestów
ciepłych uśmiechów
Głęboko cierpimy
wykrywiemy lekceważąc wargi
Głęboko przychodzi młodzież
Wzruszamy pogardliwie ramionami
silni, cyniczni
z ironicznie zmrużonymi oczami
Dopiero nocą
przy szczelnie zamkniętych oknach
gryziemy z bólem rze
umieramy z miłości...



HUMOR ☺



- Szeffie, nic się nie stało, stuknąłem go w głowę gazetą. "Krasnobrodzka"